(Nro. 228.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 114. 6. Października 1819.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Potwierdzony przez Nayiaśnieyszego Pana Instytut nauk filozoficznych w Przemyślu otworzony będzie z początkiem miesiąca Listopada r. b. Przy tym Instytucie raczył Nayiaśnieyszy Pan Dziekana Kapituły Przemyślkiey, Doktora Feygla mianować Dyrektorem; Professorami zaś, iako to: filozofii teoretyczney i praktyczney, Nauczyciela gymnazyialnego Franciszka Kreyczy; — matematyki czystey, Piiarystę i dotychczesnego Professora teyże materyi w Nikolsburgu, Franciszka Chlebeczeka; — historyi uniwersalney, Leopolda Naszlera; — a Religii i ięzyka Greckiego, J. Xiędza Ignacego Kubaiewicza. Dla katedry fizyki, ieżeliby osadzenie tey do dnia 1go Listopada r. b nie nastąpiło, ustanowiony będzie zastępca tymczasowy.

Dominium Hłuboczek wielki obowiązało się utrzymywać iednego inwalida, skaleczałego w ostatniey woynie.

Z Wiednia d. 24. Września. — Królewsko Saski nadzwyczayny Poseł, Hrabia Schulenburg-Closterrode, miał w dniu wczorayszym zaszczyt, oddania Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Jmci swóy list wierzytelny, na posłuchaniu prywatnem.

Ze Styryi. — Gazeta Gratzeńska donosi, że Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiąże Jan przybył tam dnia 16go Września w naypomyślnieyszem zdrowiu, i że nazaiutrz prezydował na drugiem centralnem Zgromadzeniu C. K. Styryyskiego Towarzystwa rolniczego, przy obecności licznych Współczłonków.

Z Węgier. — Nayiaśnieyszy Pan raczył mocą naywyższey uchwały z dnia 28go Czerwca r. b. porównać rangę Professorów przy uniwersytecie Peszteńskim, z innemi uniwersytetami Austryiackiemi, tym sposobem, że pomienionym Professorom uniwersytetu Peszteńskiego ranga honorowa zaraz po C. K. Radcach należy, i że ciż Professorowie z małżonkami swoiemi według okoliczności, nawet gdyby iako strony stawiały się w Sądzie, tytułem Panów i Pań, tudzież siedzeniem czczone bydź maią. To naywyższe rozporządzenie ogłoszone zostało ze strony C. K. Wielkorządztwa Węgierskiego, tak pomienionemu uniwersytetowi, iako też i wszystkim Władzom kraiowym.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska

Według listu Pana Zea, Wice-Prezesa republikańskiego, datowanego w Angosturze pod dniem 8mym Lipca, połączył się Boliwar w dniu 13stym Czerwca z Jenerałem Santanderem, i obadwa zamyślali uderzyć łącznie na Santa Fe de Bagota, stolicę Nowey Grenady, gdzie zgromadzona była zbroyna siła Hiszpańska. — Listy z Buenos-Ayres datowane pod dniem 9tym Czerwca donoszą: „Lord Cochrane zabrał okręt Hiszpański; z 200,000 piastrami, tudzież szonera, którego Don Onis (Poseł Hiszpański przy Zjednoczonych Stanach Ameryki północcney) wysłał był z Nowego Yorku z potrzebami woiennemi do Peru. — Korsarze Buenos-Ayrescy przyprowadzaią także znaczne zdobycze. Ponieważ naczelny Dyrektor Buenos-Ayreski, P. J. M. de Puyerredon oświadczył powtórnie, iż uchyla się od tego urzędu, przeto Następcą iego mianowany iest od Kongressu Don Jose Rondeau, który obeymuie dzisiay urzędowanie swoie." — Donoszą z Nowego Yorku, że Lord Cochrane zabrał okręt Montezuma z Baltimory, ponieważ ten przekroczyć chciał blokadę brzegów Peruwiiańskich. Pisma publiczne umieściły iuż formalne ogłoszenie tey blokady, datowane w Santiago pod dniem 20stym Kwietnia, a podpisane w 7 artykułach przez O'Higginsa, naczelnego Dyrektora Chiliyskiego. Poseł Chiliyski w Buenos-Ayres udzielił to ogłoszenie sposobem urzędowym P. Stron-

)(

gowi, tamecznemu Konzulowi Zjednoczonych Stanów Ameryki północney. — Flota Chiliyska pod rozkazami Lorda Cochrane składała się z okrętów: O'Higgins, o 54 — S. Martin, o 60 — Lantaro, o 48 — Araucana, o 20 — Chacabuco, o 20 — i z brygów Galvarino, o 20 — a Puyerredon o 16 — i Maipo, o 14 działach. — Fregata Curiaco wypłynęła z Buenos-Ayres w Maiu, dla połączenia się z tąż samą flotą. — Z Port-au-Prince (na wyspie S. Domingo) donoszą, że Jenerał Mac-Gregor, korzystaiąc z czasu, gdzie Kapitan okrętu Angielskiego Heros, nie znaydował się na pokładzie, opanował ten okręt, i puścił się nim w żeglugę. Kapitan Angielski, żądał więc od Admirała Pophama w Jamaicę, by ścigać Mac-Gregora iednym z okrętów krążących.

Hiszpaniia

Z Madrytu donoszą pod dniem 28mym Sierpnia: „Korpusy maytków, zebrane w Asturyi, Galicyi, Katalonii i Biskayi, przybyły iuż do różnych portów Hiszpańskich na morzach Atlantyckiem i środziemnem; a przed końcem bieżącego miesiąca spodziewane są w Kadyxie. Załogi woyskowe w Sewilli, Kordubie i Granadzie, gotowe są do wyruszenia ku brzegom i do wsiądnienia na okręty. Z Bordeaux i z Bayony przybyło wiele okrętów, naiętych do przewiezienia woyska. — Cała wyprawa składać się będzie z 200 okrętów, i nie zdaie się podpadać żadney wątpliwości, że dnia 15. Września wyydzie pod żagle. — Gościniec do Kadyxu okryty iest Officerami i urzędnikami, którzy tam pospieszaią. — Jenerał-Porucznik Sarsfield, który nie ma iśdź z woyskiem, umieszczony został w Andaluzyi. — W Madrycie ułożono odezwę, która ogłoszoną bydź ma za przybyciem wyprawy do Ameryki. Wyruszenie tey wyprawy ma, iak zdaie się, nastąpić w iednymże czasie z odpłynieniem 15 liniiowych okrętów Angielskich."

Gazeta Dworska Madrycka z dnia 2go Września umieściła rapport urzędowy o niepomyślney wyprawie Mac-Gregora do ciaśniny ziemney Panamskiey.

Dziennik Londyński Kuryier umieścił pod dniem 4tym Września: „Dzisiay rano odebraliśmy list z Madrytu, datowany pod dniem 28mym Sierpnia. Ten pisany iest od osoby, mogącey mieć niezawodne wiadomości, i maiącey związki z Rządem Hiszpańskim, bo maiącey zlecone sobie wyrabianie pozwoleń dla okrętów Angielskich, które z portów Hiszpańskich żegluią do Ameryki południowey. Według tego listu głoszono powszechnie, że w Gabinecie Hiszpańskim nie było zgody względem traktatu o odstąpienie Floryd. Większość Ministrów miała oświadczyć się za potwierdzeniem, i tylko dwie lub trzy osób, maiących wpływy, miało bydź przeciwnych temu. Inne listy zapewniaią, że Poseł Amerykański, P. Forsyth wyiechał z Madrytu do Kadyxu, zkąd miał puścić się do Zjednoczonych Stanów. Za wiadomości te ręczyć nie możemy."

Wiadomo, że oprócz Melchiora, herszta zbroyney kupy, krążącey w Estremadurze, wystąpił także i drugi naczelnik Merino, a sama nawet Gazeta Madrycka donosi o tem. Nie wiadomo ieszcze, czyli obadwa ci awanturnioy dzielą między sobą dowodztwo, lub czyli każdy z nich działa na własny swóy rachunek; obadwa atoli zaięli stanowiska w iednoyże Prowincyi. Trzeci ich towarzysz, nazwiskiem Don Andre Ochoa, który dla niesnasków odłączył się od nich, wpadł w ręce Sprawiedliwości w Badajoz, gdzie zaraz podług obrządku religiynego opatrzonym, a dnia 4go po schwytaniu, w temże samem miesiącu straconym został. Na rusztowaniu doznał wszelkich prerogatyw swoiego urodzenia; nie powieszono go, ponieważ bez wątpienia przeciwko szlacheckiemu urodzeniu iego nic zarzucić się nie dało, zwłaszcza że w przypadkach tak zdesperowanych z naywiększą ścisłością przestrzegaią składania dowodów. — Melchior i Merino pisali do Rządu Madryckiego, odgrażaiąc się, że gdyby stracono którego z Officerów, aresztowanych przez O'Donella (Hrabiego Abisbala), naówczas użyią prawa odwetu na ieńcach schwytanych, lub schwytanymi zostać mogących. — Według innych doniesień ma banda Melchiora składać się tylko z 80 ludzi. — Gazeta Dworska Madrycka ogłosiła, że w Badajoz dnia 14. Sierpnia stracono czterech, z bronią w ręku schwytanych rozboyników z bandy Melchiora, i że tenże sam los spotkać miał innych dwóch w dniu 18stym. — Bandy, czyli korpusy niekontentych mnożą się w Hiszpanii, szczególniey w górach między Walencyią i Aragoniią. Kataloniia przeciwnie używa naywiększey spokoyności. Na czele pomienionych korpusów stać maią Officerowie, którzy służyli dawniey pod Blakem, ale przez Jenerała Elio prześladowani byli. Nie są to hordy rozbóynicze, ale prawdziwe kupy zbroyne (*guerillas*), iakie istniały podczas ostatniey

woyny Francuzkiey; luboć prawda, że tak, iak i tamte, nie wiele przebieraią w środkach do dopięcia swoich zamiarów. Co się tycze band w Andaluzyi i w Estremadurze, iest rzecz iaśnieysza. Te miały w ostatnich czasach wzmocnić się zbiegami od woyska liniiowego, i maią gotować się do większych przedsiębierstw. Tymczasem zostaią one pod rozkazami różnych Naczelników, a ci działaią oddzielnie tak, że w tym względzie mniey są niebezpiecznemi. To też okazało się niedawno w planie Melchiera, który zamierzał nie mniey, iak przeciąć wszelkie związki między Madrytem a Kadyxem, i tym końcem przeniosł się z Estremadury do gór Andaluzyyskich, pominąwszy Sewillę, aby osadzić się w Sierra-Morena. Atoli niektórzy z towarzyszących mu Dowódców opuścili go, i tym sposobem zniweczyli przedsięwzięcie iego tak dalece, że z małą garstką cofnął się do Estremadury. Bandy te nie mogą więc mieszać spokoyności publiczney, iak tylko w okolicach, które zaymuią; lecz ani od nich, ani od ich wpływu, nie można obawiać się powszechnego powstania przeciwko krokom Rządowym.

Don Fournas, tymczasowy Naczelnik wyprawy Kadyxeńskiey i Prowincyi Andaluzyyskiey, wydał pod dniem 20. Sierpnia rozporządzenie, mocą którego przerwanym został związek między miastem S. Ferdinand (wyspą Leonem) i okolicą; a to z powodu, że w pomienionem mieście kilkanaście osób popaśdź miało w prawdziwą żółtą gorączkę (*typhus iterodes?*) Tym końcem otoczone to miasto kordonem woyskowym, który tylko w trzech punktach dozwala przywozu żywności i t. d. W pomienionem rozporządzeniu wyrażono, że Junta zdrowia Kadyxenska, która w początku chorobę tę za pospolitą gorączkę poczytywała, nakoniec po ciągłem dostrzeganiu, kroki te sama doradziła. — Według doniesień z Andaluzyi powszechną w tey Prowincyi była obawa względem szerzenia się żółtey gorączki. Zapewniaią, że ślady tey zarazy pokazały się w Sewilli, gdzie dóm ieden zamurowano. Gubernator Kadyxeński wyiechał do Puerto de Santa Maria; nie daią iuż żadnych paszportów daley, nad mil 10; tak daleko albowiem rozciąga się kordon. Woyska należące do wyprawy podzielono w kantony, nie będące w żadney styczności z mieyscami zamieszkanemi, osadzie zaś okrętowey nie wolno wychodzić na ląd. Przez te ostrożności spodziewano się uchronić woysko od zarazy.

Wielka Brytaniia.

Sir Robert Wilson, napisał z Paryża pod dniem 27. Sierpnia do Wyborców Southwarku, trzeciey dzielnicy Londyńskiey, którey iest Reprezentantem, list, ułożony w tym samym duchu iak i list Sir Franc. Burdetta. Ma więc i w Southwarku odprawić się Zgromadzenie Ludu pod Prezydencyią P. Roberta Wilsona. — Sześć — do siedmiuset nayznakomitszych Obywateli i kupców z Manszestru i Salfordu podpisało pod dniem 24. Sierpnia adress, oświadczaiąc w nim: „że Zgromadzenie Ludu z dnia 16go, którego upoważnienia nie uznaią, odbyło się spokoynie; że na niem nie było żadnych mów buntowniczych; że prawo o buntach, ieżeli go czytano, czytane było w takiey odległości, iż samoż Zgromadzenie wiedzieć o tem nie mogło; że gwałtowny sposób, iakim toż Zgromadzenie rozproszono, nie pochwalaią, iako niepotrzebny i nieostrożny; tudzież, że odprawione w dniu 19. Sierpnia, liczne i szanowne Zgromadzenie mieszkanców z Manszestru, Salfordu i okolicy, gdzie Magistraturòm i żołnierzom, za sposób obeyścia się w dniu 16. Sierpnia adress podziękowania uchwalono, poczytuią za Zgromadzenie prywatne tem bardziey, ile że takowe ze strony Biura Policyynego zwołane było, a przeciwko proponowanemu adressowi podziękowania, żadnych zarzutów nie dopuszczano.“ — Rada gminna Londyńska odprawiła w dniu 9. Września zapowiedziane Zgromadzenie, końcem oświadczenia zdań swoich względem wypadków Manszesterskich. O godzinie 12stey zagaił posiedzenie Lord Maior, wyłuszczeniem pobudek zwołania Rady, oświadczaiąc, że co do osoby iego nie byłby ią zwoływał, będąc tego zdania, iż o żadney sprawie sądzić nie należy, dopókiby takowa Sądowi Przysięgłych przełożoną nie została, a przedmiot, o który tu rzecz idzie właśnie toczy się w drodze sądowey. Starszy Gminny P. Waithman nazwał te uwagi Lorda Maiora bardzo niewczesnemi i niezwyczaynemi; potem wynurzył nienkontentowanie swoie z rzezi Manszesterskiey, okazywał konieczność, aby Obywatele za utrzymaniem praw swoich konstytucyynych stale obstawali i twierdził, że spokoyne odbycie Zgromadzenia Smithfieldzkiego nie iest bynaymniey dziełem Lorda Maiora, lecz owych Władz Londyńskich, które opierały się krokom, przezeń proponowanym. Zakończył proponowaniem pasma uchwał, które na stronę Zgromadzenia Manszersterskiego 71 głosami przeciwko 45 przyięto. — Porannik Londyński (*Mor*

ning - Chronicle) nazwał Radę gminną: „drugiem (po Parlamencie) Zgromadzeniem narадzaiącem się w Państwie"; Kuryier zaś twierdzi, że stosunek obu tych Zgromadzeń ma się tak, iak 999 19/20 do 1/20. — W Leeds i Bury S. Edmund, odprawiły się także Zgromadzenia, roztrząsaiące wypadki Manszesterskie. — Wielki Sąd Przysięgłych rozstrzygnął, że ma mieysce skarga o spisek przeciwko Huntowi i pomocnikom iego; dopuścił atoli także i skargę o krzywoprzysięztwo przeciwko R. Owenowi, na ktorego świadectwo Hunt i wspólnicy w dniu 16. Sierpnia aresztowani zostali. — Wielki Sąd Przysięgłych w Cheshire wydał ogłoszenie do mieszkańców Hrabstwa tamecznego, ostrzegaiąc ich przeciwko zabiegom demagogicznym, pochwalił postępki Policyi Manszesterskiey i rozstrzygnął, że ma mieysce skarga przeciwko Xiędzu Harrisonowi, który tymczasem za złożeniem rękoymi wypuszczonym został.

Gazeta handlowa Dublińska z dnia 8. Września umieściła artykuł następuiący: „Przeszłey Niedzieli podwoiono straże na zamku, wyprowadzono działa, i wysłano mocny oddział iazdy dla patrolowania na gościńcu, idącym do Naas, gdzie przedsięwzięto podobneż kroki, i jeneralnemu Sztabowi milicyi w Kildare zapowiedziano, aby się miał w gotowości do służby czynney. Straże na głównych punktach miasta podwoione są ciągle. Twierdzą z pewnością, że w Mountmellick (w Queen County) odprawiane były nocne Zgromadzenia ludzi uzbroionych." — Dziennik Londyński Kuryier, umieszczaiąc artykuł ten dodał, że bezowocnie starał się zasięgnąć dokładnieyszey wiadomości o prawdzie lub bezzasadności doniesionych w nim czynów.

Właściciele fabryk w Leicester, Belgrave i Nottinghamie, gdy kilku z nich pospólstwo oprowadziło na osłach, z twarrą w tył obróconą, przychylili się nareszcie do dawania robotnikom płacy dawnieyszey, a tak spokoyność przywróconą została.

Hrabina Montholon, przybyła z wyspy S. Heleny do Anglii, atoli nie dozwolono iey iechać do Londynu.

Francyia.

Pierwszych dni Października spodziewano się w Paryżu wyznaczonego iuż dawno Nuncyiusza Papiezkiego Monsignora Zen, Arcybiskupa Chalcedońskiego, który iuż pomieszkanie dla siebie zamówić kazał.

Z mocy rozporządzenia Królewskiego zaciągnięto Jenerała Porucznika Hrabiego Moranda znowu do listy Jenerałów w stanie bezczynnym, ażeby według okoliczności wszedł w zarod jeneralnego Sztabu woyskowego.

Kommissyia oświaty publiczney, wydała, ieszcze pod Prezydencyią dotychczesnego Prezydenta swoiego P. Royera Collarda, rozporządzenie z dnia 7go Września, mocą ktorego Professor Bavaux, przy nagenieniu postępków iego, od kadedry nauczycielskiey uchylonym został, iako własnem zeznaniem przekonany, że prawa, które obiaśniać tylko uczniom był powołany, podciągał pod krytykę ostrą i nierozważną, a przez ten nierozsądek był naybliższą przyczyną zaszłych niepokoiów. — Dzienniki liberalne poczytuią to uchylenie P. Bavouxa za przeciwne konstytucyi, ponieważ Professor ten przez Sąd Przysięgłych uwolnionym został, nie pomną atoli, że Sąd ten uznawać ma tylko skargi o mowy buntownicze. Kommissyia zasadza krok swóy na prawach wymienionych. (Nie tylko więc w Weymarze, lecz także i we Francyi, gdzie instytucyie liberalne, Sądy Przysięgłych i wolność druku panuią, uchylonym bydź może Nauczyciel od urzędu swoiego, przez Władzę Administracyyną, kiedy ta uznaie go niezdolnym do uczenia młodzieży. — Hrabia Rostopszyn napisał do redaktora Dziennika rospraw (*Journal des Debats*) list następuiący: „Mci Panie! W iednym z artykułów Gońca (*Courrier*) Sobotniego, czytałem rozmaite rzeczy, które się mnie tyczą, a o których nie wiedziałem nic wcale. 1.) Obrona Moskwy w roku 1812; 2.) że zakupiłem dóm Marszałka Neja; 3.) że iestem miłośnikiem łowów; 4.) że miałem zaszczyt bydź na łowach z Królewicami; 5.) że prenumerowałem 10 exemplarzy ody pod tytułem: „*La Buonapartide.*" — Atoli nikt nie bronił Moskwy; ponieważ to miasto (nawet i foss nie maiące) ma 10 mil obwodu i opuszczone było od trzechkroć sta tysięcy mieszkańców. Ani myślałem kiedy kupować dóm Marszałka Neja, lecz naiąłem był tylko dólne piętro na rok ieden. Od lat 15 nie byłem na łowach, i w życiu moiem nie towarzyszyłem na łowy żadnemu Xiążęciu. Nie prenumeruiąc się, kupiłem 10 exemplarzy ody „*La Buonapartide*", mniey tknięty dziełem, iak raczey stanem autora iego. Zobowiążesz mnie WP. umieszczeniem rzetelney tey odpowiedzi. Mam zaszczyt bydź WPana nayniższym sługą. (*Podpisano.*) Teodor Hrabia Rostopszyn."